

## Zakończona całkowitym sukcesem bitwa na południe od jeziora Ładogi

**Zniszczono 7 dywizji nieprzyjacielskich i wzięto ponad 12.000 jeńców. — Zakończono się mocnych ataków odcinających na południe i na północ od Stalingradu. — Ataki łodzi pościgowych na brytyjskie wybrzeże Kanału**

Z Kwatery Głównej Führe-  
ra, dnia 3 października.

Naczelnie Dowództwo Sił  
Zbrojnych podaje:

W okręgu kaukaskim są nadal prowadzone w zacie-  
tych walkach ataki przeciw-  
ko nieprzyjacielskim stano-  
wiskom wysokogóskim. Of-  
ensywa na północną część  
Stalingradu osiągnęła wszę-  
dzie swoje postawione na  
dzień wczorajszy zadania. Na  
południe i na północ od mia-  
sta zajmowały się mocne ataki  
odcinające w ciężkich wal-  
kach. Zniszczono przy tym 41  
czołgów sowieckich. Niemiec-  
kie i rumuńskie siły lotnicze  
zwalczały nieprzyjacielski  
ruch dostaw na odcinkach ko-  
lejowych nad morzem Kaspijs-  
kim i w dolnym biegu rzeki  
Wołgi.

Na froncie Donu odparły  
włoskie oddziały kilka prób  
przepraw nieprzyjaciela.

W rejonie Rżewa podczas  
własnych działań ofensywnych  
i przy odparciu nieprzyja-  
cielskich kontrataków wzięto  
kilka tysięcy jeńców. Zdobyto lub  
zniszczono 26 czołgów, 24  
działa oraz liczną ciężką i lek-  
ką broń. Wróg poniósł wyso-  
kie, krwawe straty.

Przeciwko liniom kolejow-  
ym i operacjom przeładun-  
kowym wojsk sowieckich na  
południe - wschód od jeziora  
Ilmen prowadzi się ataki lot-  
nicze o niszczącym działaniu.

Bitwa na południu od jezo-  
ra Ładogi zakończyła się cał-  
kowitym sukcesem. Oddziały  
wojsk lądowych we wzoro-  
wym współdziałaniu z zespo-  
łami lotnictwa zniszczyły po-  
ciężki walek otoczony si-  
ły nieprzyjaciela w liczbie 7  
dywizji, wzięły 12.370 jeńców  
oraz zdobyły lub zniszczyły  
244 czołgi, 307 dział, 497 mi-  
otacz, granatów, 843 karabiny  
maszynowe, jak również lic-  
ny inny materiał wojenny.

Straty nieprzyjaciela w zabi-  
tych wynoszą ponad 28.000.  
Ilość rannych sowieckich nie  
daje się obliczyć.

Niemieckie łodzie pościgo-  
we zatopili w nocy na 2 paź-  
dziernika podczas natarcia na  
brytyjskie wybrzeże Kanału,  
nimo mocnej obrony kon-  
torpedowców, jeden nieprzy-  
jacielski statek handlowy o  
pojemności 2.500 TRB i jeden  
statek strażniczy. Uszkodzo-  
no jeden dalszy parowiec, za-  
tonięcie którego nie mogło

być zaobserwowane. Również  
w nocy na 3 października do-  
szło u wybrzeży holender-  
skich do utarczki morskiej  
pomiędzy niemieckimi siłami  
ubezpieczającymi, a brytyj-  
skimi łodziami pościgowymi,  
które zostały przepędzone  
przez skuteczny ogień artyler-  
rii.

Po pojedynczych bezskute-  
cznych dziennych lotach nie-  
przyjacielskich zaatakowały bry-  
tyjskie bombowce ubiegłej no-  
cy obszary zachodnich Nie-  
miec. Ludność poniosła stra-

ty. W dzielnicach mieszkal-  
nych kilku miast, a szczegól-  
nie w Krefeld powstały szkody  
w budynkach i ruchomościach.  
Zestrzelono 5 z atakują-  
cych samolotów. Dalszych 7  
samolotów stracił nieprzyja-  
ciel podczas dziennych nalo-  
tów na zajęte obszary zachod-  
nie.

Lekkie niemieckie samoloty  
bojowe przeprowadziły w  
dniu ubiegłym loty z niskiego  
pułapu na ważne obiekty wo-  
jenne na południowym wy-  
brzeżu Anglii.

## Zdobycie przedmieścia Orlówka

BERLIN, (DNB). Zdobyte  
szturmem przez oddziały nie-  
mieckie przedmieście Orlówka  
na północno-zachodnim skraju  
Stalingradu było przed kilku  
jeszcze laty spokojną wioską.  
Uprzemysłowienie i związane  
z tym rozszerzenie się prze-  
strzeni Stalingradu uczyniły z  
Orlówki, przedmieście, które  
było zamieszkałe głównie  
przez robotników zakładu

przemysłu zbrojeniowego  
„Dzierżyński“. Już przed ty-  
godniami, gdy zagrożenie Sta-  
lingradu, stawało się co raz po  
ważniejsze, ścigali bolszewi-  
cy również ludność cywilną do  
budowania tu rowów przeciw-  
czołgowych, każdy dom za-  
mienili na punkt oporu, zało-  
żyli przeszkody z drutów kol-  
czastych i miny. Po druzgoc-  
nym przygotowaniu artylerii,

przystąpiła piechota w najści-  
ślej współpracy z czołga-  
mi, bateriami dział szturmow-  
ych, działami przeciwlotni-  
czymi i pionierami do sztur-  
mu i zdobywała jedno po dru-  
gim gniazda oporu. Oczernio-  
ne sadzą mury i kilka sterczą-  
cych wśród zwalisk gruzów  
kominów stanowią smutne  
resztki tego osiedla robotnicze-  
go, które na rozkaz Stalina  
stało się teatrem bezwzględnej  
walki.

## Absolutna wiarygodność komunikatu naczelnego dowództwa sił zbrojnych

Uczynione przez Churchilla  
w Izbie Gmin wyznanie, że  
Brytyjczycy ponieśli podczas  
wyprawy pod Dieppe kata-  
strofalne straty, nazywa prasa  
berlińska nowym dowodem  
absolutnej wiarygodności nie-  
mieckich komunikatów wojs-  
kowych. „Świat wie od daw-  
na — podkreśla „Völkischer  
Beobachter“ — że churchil-  
ska próba lądowania pod Diep-  
pe przemieniła się wskutek sił  
nej niemieckiej obrony w cał-  
kowitą katastrofę Brytyjczy-

ków. Kiedy Churchill obecnie  
półgębkiem przyznaje się do  
ciężkich strat swego nieudane-  
go przedsięwzięcia i przez to  
potwierdza poniesioną klęskę  
to przez to świat nabiera tyl-  
ko większej pewności, że mo-  
że bezwarunkowo polegać na  
prawdziwości niemieckich ko-  
munikatów naczelnego dowód-  
ztwa sił zbrojnych, natomiast  
do twierdzeń Churchilla o  
„sukcesach“, „zwycięstwach od-  
wrotach“ i t. d. nie można za-  
nej przywiązywać wagi.

## Churchill przed Izba Gmin

SZTOKHOLM. Po przeszo-  
to 14-dniowej przerwie wypo-  
słuchanie Izby Gmin znowu podjęli swą cięż-  
ką pracę. Zaraz na początku  
dyskusji zasypano Churchilla  
interpelacjami, dotyczącymi  
bezpośrednio wielkiego proble-  
mu, absorbującego opinię publi-  
czną Anglii i Stanów Zjedno-  
czonych, a mianowicie kwestię  
drugiego frontu. Na interpela-  
cję, czy rząd jego królewskiej  
mości jest zadowolony ze współ-  
pracy poszczególnych  
alianatów i czy nie należałoby  
coś zrobić dla osiągnięcia praw-  
dziwej harmonii między nimi,  
odpowiedział Churchill „kla-  
sycznym“ zwrotem: „jest na-

szym stałym dążeniem osią-  
gnięcie tej harmonii i oczywiście  
nie brakuje też aparatu do tego  
celu“, co w tłumaczeniu na je-  
zyk niemiecki brzmi: „prez-  
dia, komitety i inne urządzenia  
liczą się na tuziny, jednak nie  
stety, nie mogą utrzymać  
aby wśród aliantów istniała na  
prawdę zharmonizowana współ-  
praca“.

Gdy interpelacje o drugim  
froncie nie ustawały, ponownie  
powstał Churchill i oświadczył  
lakonicznie, ale już w ostrym  
tonie: „Cieszę się ze sposob-  
ności ponownego zaznaczenia  
z naciskiem, że dla nas jest wy-  
soce niepożądanym, że ten  
problem jest traktowany przez

sferę niepowołane, budujące  
swe twierdzenia na podstawie  
niewystarczającej znajomości  
rzeczy“.

Po tej odpowie, dotyczącej  
również i Willkie'go, zdecy-  
dowali posłowie zrezygnować  
z wywierania wpływu na prze-  
sady ministrów.

SZTOKHOLM. Churchill  
poleciał we środę agencji infor-  
macyjnej podać do wiadomoś-  
ci, że dyskusja w parlamencie  
w sprawie Indii nie odbędzie  
się. Natomiast Izba poselska  
będzie mogła wyczerpująco  
wypowiedzieć się w kwestii  
zaopatrzenia Anglii w węgiel  
podczas zimy. W chwili, gdy  
cały świat z napięciem patrzy  
w stronę Stalingradu i coraz  
to potęguje się uwaga, zwró-  
cona na stale wzrastające su-  
cesy niemieckie na morzach  
kuli ziemskiej, — nie ma Chur-  
chill do wskazywania narodo-  
wi angielskiemu nic, ponad  
Madagaskar i nie rozwiązany  
problem węglowy.

## Führer gratuluje szefowi państwa gen. Franco w dniu Caudilo

BERLIN, (DNB). Wódz  
Niemiec przesłał szefowi pa-  
ństwa hiszpańskiego, generalis-  
simusowi Franco z okazji

„Dnia Caudilo“ swoje gratula-  
cje w depeszy utrzymanej w  
serdecznym tonie.

## „Rocznice Caudil'a“ obchodzą uroczystości w całej Hiszpanii

MADRYT, (DNB). We  
czwartek cały naród hiszpań-  
ski obchodził nadzwyczajne uro-  
czystości „rocznicę Caudil'a“.  
Domy w najmniejszych nawet  
miejscowościach ozdobione  
były chorągiewkami narodowej  
Hiszpanii, a prasa w nadzw-  
yczajnych wydaniach składała  
hołd w artykułach pisanych  
przez powołanych ludzi pracy  
nad odbudową generała Fran-  
co od chwili zamianowania go  
szefem państwa hiszpańskiego  
w dniu 1 października 1939 r.,  
we wszystkich zaś głównych  
miastach prowincjonalnych od-  
były się uroczyste przyjęcia  
przez generalnych kapitanów

poszczególnych regionów, w  
których to przyjęciach opie-  
kaczeli wódcy prowincjo-  
nalnych, władz wojskowych  
cywilnych i partyjnych uczest-  
niczyły również specjalne ra-  
prezentacje wszystkich części  
armii oraz delegacje wszyst-  
kich galezi zawodowych. Na  
wszystkich tych przyję-  
ciach, jak również na  
zorganizowanych, publicz-  
nych uroczystościach wy-  
rażano stałe wielką miłość, z  
ką żywi cały naród hiszpański  
do swojego wodza generała  
Franco oraz niezłomną wolę  
kroczenia za Caudil'em, wska-  
zaną przez niego drogą.

## Ewakuacja El Szatt

TUNIS. Po wizytacji wojsk  
egipskich nad Kanałem Sues-  
kim przez szefa egipskiego  
sztabu generalnego zarządził  
gubernator wojskowy ewaku-  
ację miasta el Szatt z ludnoś-  
ci cywilnej. Urzędnicy pań-  
stwowi i zatrudnieni przy egip-  
skich i brytyjskich oddziałach

wojskowych oraz Towarzyst-  
wo Kanału Sueskiego pozos-  
tają tam na miejscu, jednak-  
że rodziny ich nie mogą się  
zbliżyć aż do 39 i pół stopnia  
długości geograficznej na odle-  
głość 50 km do wschodniego  
wybrzeża Kanału.

## Nowy cios wymierzony nieprzyjacielskiej żegludze

**Potężna cyfra zatopionego tonażu we wrześniu. Osiągnięcie celu strategicznego pod Stalingradem**

BERLIN. Cyfra zatopione-  
go ogółem we wrześniu „alian-  
ckiego“ tonażu nie obejmuje,  
jak podnoszą sfery wojskowe,  
zatopienia 42.000 TRB rosyj-  
skiego tonażu handlowego na  
Morzu Czarnym. Oprócz tej  
olbrzymiej liczby zatopionych  
okrętów, nieprzyjacielska że-  
gluga handlowa dotkliwie jes-  
zcze poniosła straty z powodu  
tego, że wiele parowców usz-  
kodzonych zostało w ciężki  
sposób przez torpedy, działa-  
nia min lub inne wypadki. Je-  
śli chodzi o bezwzględną wy-  
sokość pozostaje rekordowa  
cyfra zatopionego we wrześniu  
t. r. tonażu w każdym razie o  
200.000 ton w tyle w porów-  
naniu z rezultatem zatopione-  
go tonażu w kwietniu 1941 r.

kiedy to zatopiono 1.211.000  
TRB. Przy tej liczbie jednak  
trzeba uwzględnić to, że osią-  
gnięto ją nie tylko w walce prze-  
ciwko „alianckiej“ żegludze  
zaopatrzenia, lecz także prze-  
ciwko zebranym w rejonie Kre-  
ty angielskim okrętom trans-  
portowym.

Obok wydarzeń na polach  
bitwy na oceanach budzą w  
dalszym ciągu największe za-  
interesowanie walki w Stalin-  
gradzie. Miasto otoczone jest  
w półkole, którego cięwiec sta-  
nowi Wołga. Południowa  
część tego półkola znajduje się  
prawie całkowicie w ręku nie-  
mieckim, w północnej zaś czę-  
ści toczą się jeszcze zaciełe wal-  
ki głównie o znajdujące się  
trzy duże fabryki, dalej o osie

dle robotnicze Rykow, bardzo  
obszerną reżnię i o tak zwaną  
dzielnicę Spartakusa.

Sam Stalingrad, jak to pod-  
kreślił Wódz Niemiec w swo-  
jej mowie, nie stanowi już wca-  
le celu strategicznego, lecz jest  
już tylko nazwą dymiącej kupy  
gruzów. Strategiczny cel odci-  
cia Wołgi został już osiągnię-  
ty, dlatego też niemieckie do-  
wództwo wojenne, jak powia-  
dają w Berlinie, może dalej w  
planowy sposób kontynuować  
swoje ataki w rejonie miasta  
Stalingradu oszczędzając mia-  
nowicie świadomości krew nie-  
miecką i sprzymierzeńców.

LIZBONA. Sekretarz stanu  
do spraw finansowych, Mor-  
genthau, we dług doniesienia z  
Waszyngtonu — podał do  
wiadomości, że departament  
Skarbu przedłoży w paździer-  
niku projekt ustawy pożyczko-  
wej w wysokości 4 miliardów  
dolarów. Jest to największa  
operacja finansowa od czasu  
pierwszej wojny światowej.

SZTOKHOLM. W stolicy  
Sowieckiej, Moskwie w ubie-  
głych tygodniach wyrabano  
wszystkie większe drzewa.  
Jest to wiadomość, przesłana  
telegraficznie do gazet londyń-  
skich przez sprawozdawców  
angielskich z Moskwy. Zrąba-  
nie drzew nastąpiło wobec nie-  
możności zaopatrzenia Mosk-  
wy w węgiel dla opału na nad-  
chodzącą zimę. Na wszystkich  
ulicach Moskwy piętrzą się ol-  
brzymie stopy drobno pilowa-  
nego drzewa.

## Zaopatrzenie w tonaż sprawą decydującą

Wojskowy współpracownik  
londyńskiej gazety „Times“  
zajmuje w zaskakującym na  
dużą uwagę artykule stanowi-  
sko wobec zagadnień „alian-  
tów“ na polu strategii: Niem-  
cy pisze on, zależą od swoich  
wewnętrznych dróg komuni-  
kacyjnych, podczas gdy alian-  
ci zmuszeni są całą wojnę pro-

wadzić przy pomocy swoich  
zewnętrznych linii komunika-  
cyjnych. Dlatego też społeczeń-  
stwo świata winno sobie zda-  
wać sprawę, że problem zaopa-  
trzenia w tonaż oraz zabezpie-  
czenie i utrzymanie tonażu i  
morskich dróg komunikacyj-  
nych musi pozostać dla alian-  
tów sprawą decydującą.

## Katastrofa w Gibraltarze

LA LINEA. W piątek wy-  
darzyła się w Gibraltarze po-  
nownie katastrofa lotnicza.  
Angielski dwumotorowy bom-  
bowiec runął po wystartowa-  
niu z 20 metrowej wysokości

na ziemię. Wskutek eksplozji  
zbiornika z paliwem po uderze-  
niu w ziemię zabici zostali  
obydwaj pasażerowie, a znaj-  
dujący się na lotnisku dwaj  
żołnierze odnieśli rany.

## Spóźnione przyznanie się Churchilla

SZTOKHOLM. Według do-  
niesienia Reutersa, Churchill  
miał przyznać w Izbie Gmin,  
że podczas ataku na Dieppe  
zgubiła prawie połowa wszyst-  
kich sił zbrojnych Anglii wy-

slanych do Francji. Następnie  
potwierdził on, że czołgi, które  
wylądowały w Dieppe, zostały  
wstrzymane wskutek niespo-  
dziewanej siły urządzeń zapo-  
rowych.



# Finansowa gospodarka Roosevelta

W październiku 1932 r. Roosevelt, wówczas kandydat na stanowisko prezydenta, wygłosił na jednym z zebranych wyborczych następujące zdanie: „Jeśli rząd, jak marnotrawca, przestaje być ostrożnym i nie uznaje ograniczenia wydatków, a przez to powoduje obciążenie ludności podatkami ponad granice możliwości, jest na najlepszej drodze do bankructwa”.

W 1933 r. został prezydentem. Od tej chwili deficyty budżetu Stanów Zjedn. w czasach pokojowych wzrastały jak poniżej: w 1932/33 — 1,78 miliardów dolarów, w 1933/34 — 2,89 miliardów, 1934/35 — 5,4 miliardów, w 1935/36 — 4,55 miliardów, w 1936/37 — 5,15 miliardów, w 1937/38 — 1,38 miliardów, w 1938/39 — 3,5 miliardów, w 1939/40 — 3,6 miliardów, w 1940/41 — 5,1 miliardów dolarów. W ciągu pierwszych czterech lat urzędowania Roosevelta zadłużenie publiczne Stanów Zjedn. podniosło się o 15 miliardów. W następnych czterech latach o 12,1 miliardów, a w styczniu 1942 r. deficyt bieżącego roku obliczano na 13,5 miliardów dolarów. Wydatki państwowe wzrosły za czasów jego rządów z 3,86

miliardów na 13 miliardów w 1940/41, a w 1941/42 na 31 miliardów dolarów. Gwałtowne podniesienie się wydatków zostało spowodowane zwiększeniem wydatków na zbrojenia — z 3,86 miliardów podskoczyły na 24 miliardy dolarów.

Jeśli dochody, wynoszące w ostatnim roku budżetowym przed objęciem prezydentury przez Roosevelta, nieco ponad

2 miliardy, wynosiły w 1940/41 — 7,6 miliardów, a w roku budżetowym 1941/42 równo 12,9 miliardów dolarów, to dochody te, pomimo zwiększającego się co raz to bardziej przeciążenia siły podatkowej ludności, nie mogły dotrzymać kroku wydatkom. Oprócz obciążenia niestychających wysokimi wydatkami na własne potrzeby wojenne, finansy Stanów Zjedn. zostały

niezmiernie obciążone i miliardowymi sumami na t. zw. pomoc z tytułu wydzierżawiania i wypożyczania.

Przed narodem północnoamerykańskim stoi widmo dalszych olbrzymich ciężarów finansowych. Według komunikatów związkowych władz finansowych zanosi się na to, że w przyszłości finansowanie wojny pochłonie 60 proc. dochodu społecznego. Najnowsze plany na odcinku podatków przewyższają najgorsze oczekiwania. Już dziś wiadomo, że dotkna przede wszystkim ludność pracującą. Obywatel Stanów Zjedn. będzie musiał oddać nie tylko nadwyżki zarobku, ale i poważną część dawnego dochodu. Plan podatkowy Morgenthau'a przewiduje na razie podwojenie stawek podatkowych. Roosevelt, pomimo że nieustannie się „uśmiecha”, spędza dziś na pewno więcej noczy bezsennych, niż sądził. Rozwój rozpętanej przez niego drugiej wojny światowej przyniesie mu i inne jeszcze niespodzianki, o których mu się jeszcze nie śniło!

(„D. A. Z.”)

## Głos argentyński

### w sprawie zagadnienia żydowskiego

Godny uwagi przyczynek do zagadnienia żydowskiego umieszcza w argentyńskiej gazecie „El Pueblo” katolicki duchowny Filippo. Wychodzi on przy tym z tezy, że właśnie tak często przez kościół katolicki brani w obronę żydzi byli tymi, którym zdawało się od stuleci, że są wyżsi ponad inne rasy, od których się od dzieli. Prawdą jednak żydzi starali się uzyskać władzę nad innymi narodami. W związku z tym przytacza autor różne cytaty z dzieł naukowych, z których wynika, że żydzi już w starożytności opanowali, nie oglądając się na

nic, ważne urzędy i rządili według swej woli. Również dzisiaj jeszcze, pisze dalej katolicki duchowny, starają się żydzi zapewnić sobie wpływy i bogactwo kosztem innowierców. Jeśli w ciągu dziejów byli oni prześladowani, to działo się to nie ze względu na ich obcą rasę, lecz z powodu ich braku odpowiedzialności jako obywateli poszczególnych państw. Nie tylko lekceważyli oni — pisze dalej autor — dobra polityczne i społeczne, lecz także zajęci byli jedynie i wyłącznie uprawianiem szacherek.

## Echa mowy Wodza Niemiec w Londynie

W bardzo obszernych ale ubogich w treść komentarzach omawiała prasa londyńska już we czwartek rano mowę Wodza Niemiec — dowód tego, pod jak wielkim pozostaje ona wrażeniem i jak mało ma istotnych argumentów do przeciwnego stawienia słowom Wodza Niemiec. Prawie wszystkie gazety londyńskie poświęcają przy tym wiele czasu na śmieszne twierdzenie, że mowa Hitlera

rzekomo nie była tak optymistyczna jak zwykle. Równocześnie jednak można poznać, że niektóre oświadczenia Wodza Niemiec wywarły bardzo silne wrażenie na nerwowej i przepelnione już troskami umyśle Londyńczyków. I tak kilka gazet z uderzającym pośpiechem zapewnia, że groźba Wodza Niemiec w sprawie ostrzeżenia wojny powietrznej, nie zdoła przerazić Anglików.

## Godne pożalowania

AMSTERDAM, (DNB). Prezes Komisji polityczno-za granicznej amerykańskiego senatu związkowego, Thom Connally, oświadczył we czwartek — jak donosi brytyjska służba prasowa — w senacie, że jest rzeczą „nadzwyczaj godną pożalowania, iż Willkie w odnie

sieniu do swoich enuncjacji w Rosji miał tak dużą swobodę”. Connally dał do zrozumienia, że wywody Willkie'go mogą pociągnąć za sobą powstanie „nieporozumień” między rządami Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej.

## Ciężka zima czeka ludność Związku Sowieckiego

GENEWA, (DNB). Ciężka sytuacja cywilnej ludności sowieckiej podczas zbliżającej się zimy jest przedmiotem artykułu byłego korespondenta moskiewskiego „Daily Mail”. Komentator ten wypowiada pogląd, że ludność cywilna będzie prawdopodobnie musiała znosić najokropniejszy brak materiałów opałowych i środków żywnościowych, zdaniem jego, jeszcze bardziej, niż w roku ubiegłym.

Stosuje się to przede wszystkim do mieszkańców Mo-

skwy i Leningradu, gdyż przy zaopatrywaniu tych właśnie wielkich miast napotkają rejsyjskie urzędy na wielkie i różne trudności transportowe i komunikacyjne. Jeśli już podczas ubiegłej zimy zmarło wielu mieszkańców z głodu i zimna, to podczas nadchodzącej zimy można spodziewać się z całą pewnością, że liczba ofiar będzie daleko większa, tym bardziej, że musi ta ludność wystawać podczas całych noczy zimowych w kolejkach przed sklepami z żywnością.

# Ciężka sytuacja żeglugi handlowej St. Zjednoczonych

## Ciekawe zestawienie dziennika portugalskiego

LIZBONA. Dziennik rządowy „Dario da Manhã” omawia w pewnym artykule sprawę żeglugi handlowej amerykańskiej i m. in. pisze, że w r. 1922 flota handlowa Ameryki osiągnęła swój najwyższy rozwój, dochodząc do 14.738.506 ton rej. br. Do tej liczby należy doliczyć jeszcze 2.947.960 t. dla żeglugi śródlądowej. Ten tonaż handlowy stał się spadł i wynosił w r. 1939 już tylko 9.336.155 t. dla żeglugi morskiej i 2.538.229 t. dla żeglugi śródlądowej. Poza tym dysponuje marynarka handlowa amerykańska statkami typu przeważnie przestarzałego: 49% statków ma przeszło 20 lat istnienia, a 35% — 15 do 20 lat.

W pierwszych latach wojny wykazała amerykańska flota handlowa poważny spadek, jakkolwiek Ameryka nie brała udziału w wojnie. Sprzedaż statków za granicę wyniosła przeszło milion ton rej. br., podczas gdy statków nowych budowano bardzo mało. I tak, flota amerykańska posiadała na 31 grudnia 1940 r.: statków o pojemności przeszło 1000 t. o ogólnej pojemności 7.279.000 ton, łącznie z 4.071.000 t. dla żeglugi nadbrzeżnej. To znaczy, że udział Ameryki w żegludze międzynarodowej jest mniejszy, niż pozostałe państwa, np. Norwegia. O rozmiarach tonażu na 31. XII. 1941 r. brakuje danych.

Poważna sytuacja wywołana zatopieniem u amerykańskich wybrzeży Atlantyku, w Zatoce Meksy-

kańskiej i na Morzu Karaibskim, zmusiła rząd północnoamerykański do zastąpienia żeglugi oceanicznej, żeglugą nadbrzeżną i śródlądową. Zatopieniom podlega szczególnie flota statków-cystern i od dawna już panujący brak tych statków specjalnych jeszcze bardziej się pogłębił od początku roku bieżącego wskutek ustawicznych ich zatopień. Niedawno depesze United Press doniosły, że prezes związku stoczni miał oświadczyć, jakoby warsztaty okrętowe jeszcze obecnie wypełniały polecenia, które już dawno przekroczyły termin dostawy. Oświadczenie to, złożone przez źródło miarodajne, charakteryzuje re-

czywistą sytuację lepiej, niż każde inne.

W portach Afryki i Ameryki Południowej podobno leżą wielkie zapasy towarów, których nie można wywieźć z powodu braku tonażu. Dla zaradzenia temu zjawisku, istnieje zamiar użyć wszystkich dróg Ameryki Półn., mających połą-

czenie z siecią dróg Ameryki Południowej.

Optymizm, z jakim źródła informacyjne północnoamerykańskie mówią o tych projektach, wskazuje wyraźnie na ten największy problem, przed koniecznością rozwiązania którego znajdują się Stany Zjednoczone i ich aljanci.

## Stachanow na czarno

Angielskie gazety wychwalają białych robotników, stworzone z murzynów, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii wraz z wojskami amerykańskimi. Z tempa pracy tych ba-

talionów, czytamy w gazetach angielskich, mogą brać przykład robotnicy zatrudnieni w brytyjskim przemyśle zbrojeniowym. Z takim oddaniem się trzeba pracować dla zwycięstwa!

Można przypuszczać, że robotnicy brytyjscy nie bez zdziwienia przeczytają te wynurzenia wspomnianych gazet. Tego z pewnością nie spodziewali się oni, że im pewnego dnia przedstawi się przed oczy jako wzór pracowitości i samoofiary na rzecz ojczyzny akuratnie murzynów, których poza tym w Anglii chętnie uważa się za niezdolnych, głupich i leniwych. W każdym razie ta zmiana Brytyjczyków dowodzi pewnego rodzaju rozwoju duchowego, jaki odbywa się w tak dumnej niegdyś Anglii pod rządami Churchilla. Najpierw byli bolszewicy tymi, którzy udzielali zbawiennych nauk angielskim robotnikom i poćcali im wprowadzenie bolszewickiego systemu stachanowiczego, owej osławionej formy najgorszego popędzania, jaka panuje w fabrykach Związku Sowieckiego.

Lecz teraz zjawia się Stachanow nawet na czarno: z całą powagą radzi się robotnikom angielskim pracować tak, jak pracują murzyni, aby rozbili wóz plutokracji wyciągnąć z błota.

To jest rzeczywiście obraz różniwoj socjalnego Anglii, pozostający w jaskrawej sprzeczności z kłamliwymi obietnicami lepszego ustroju społecznego po wojnie, jakimi to obietnicami starają się Bevin, Attlee i towarzysze ogólnie brytyjskich robotników.

**Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!**

## Angielskie firmy importowe paskują w Egipcie

SALONIKI. Jak stwierdziła policja egipska w Kairze, szereg czynów firm brytyjskich importowych przyczynił się znacznie do podwyższenia cen towarów pierwszej potrzeby — wskutek zatrzymywania przywiezionych towarów, a następnie bezpodstawnego podwyższania cen. Firmy angielskie przetrzymywały wielkie partie towarów importowanych w nadziei otrzymania wyższych cen przy późniejszych zakupach. Ciekawe jest, że wśród firm angielskich znajduje się kilka nowożytnych, właścicielami których, jak stwierdzono, są oficerowie

angielscy, polecający załatwiać nie swych podejrzanych interesów osobom podstawionym.

Jak podaje prasa arabską z Kairu, te szeroko zakrojone machinacje spekulacyjne więcej niż podwoiły cenę ważnych towarów importowanych w ciągu ostatnich 3 miesięcy. Cena produktów żywnościowych określa się obecnie na 220 w stosunku do 100 na początku wojny. Obieg banknotów egipskich wynosi obecnie około 80 milionów funtów i sięga równo poczwórnej sumy obrotu przedwojennego.

## Ropa naftowa w gospodarce sowieckiej

Ropa naftowa odgrywa w gospodarce sowieckiej w ogóle, a szczególnie w gospodarce wojennej tego państwa prawie decydującą rolę. Dlatego też zasługują na uwagę dane liczbowe dotyczące obecnego stanu sowieckiej gospodarki na odcinku ropy naftowej, opublikowane w ostatnim numerze czasopisma „Plan czteroletni”. Według tych danych produkcja ropy w Związku Sow. w latach 1926—1940 wzrosła czterokrotnie, mianowicie z 8,45 milionów ton w 1926 r. na 34 miliony ton z górą w 1940 r. (Stany Zjedn. 170 mil. ton).

Podniesienie produkcji było możliwe przez najbrutalniejsze wykorzystywanie ludzkiej siły roboczej i ściąganie na tereny naftowe olbrzymich mas robotników.

Największy udział w produkcji ropy mają, tak jak dawniej, obszary kaukaskie, w których wydobywa się 80% ogólnej ilości ropy sowieckiej. Wśród trzech kaukaskich terenów naftowych pierwsze miejsce zajmuje Baku, gdzie obecnie produkuje się około 27 milionów ton. Produkcja w Groźnym wynosi ponad 4 miliony ton, a produkcja pod

Majkopem wzrosła od 1939 r. prawie sześciokrotnie.

Na odcinku rozbudowy kopalni ropy na obszarach azjatyckich Rosji Sow. oraz w okolicy Wólga—Ural zrobiono w ostatnich latach ogromne postępy. Wobec tego jednak, że tereny naftowe są tam rozrzucone i znajdują się daleko jedno od drugich, nie odgrywają większej roli przy zaopatrywaniu Sowietów w ropę, tym bardziej, że wydobywana tam ropa musi być transportowana poprzez tysiące kilometrów.

## Krótkie wiadomości

Całe Chiny obchodzą w tych dniach 2494 rocznicę urodzin swego wielkiego reformatora na polu religijnym Konfucjusza. Z tej okazji prezydent państwa Wangcziנגwał wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że znaczenie wielkiego starożytnego mędrca i męża stanu sięga daleko poza granice jego ojczyzny i, jak wskazuje przykład Japonii, rozciąga się na całą Wielką Azję Wschodnią. Na uroczystości, które się odbyły w Kuifu (prowincja Szantung) miejscu urodzenia i śmierci Konfucjusza, wydelegował do tej okazji rząd narodowy minister wyznań religijnych.

W Chinach centralnych zginął śmiercią bohaterską dowódca japońskiej grupy armii, gen. por. Naotsugu Sakai. W artykule poświęconym pamięci poległego „Tokio Nijczu Nijczu” podkreśla, że jest to pierwszy wypadek w historii armii japońskiej śmierci w pierwszej linii tak wysokiego oficera, i dobitnie charakteryzuje istotę nowoczesnej wojny.

W Georgetown (brytyjska Gujana) dobiło do brzegu, częściowo po 35 dniach błądzenia się na morzu w łodzi ratunkowej, 50 rozbitek z załóg dwóch statków handlowych, zatopionych na Morzu Karaibskim.

Według wiadomości z Waszyngtonu duża ilość więźniów odsiadujących kary w północnoamerykańskich więzieniach została wcielona do wojska. Oprócz tego ma być jeszcze zwolnionych 100.000 więźniów, którzy mają być zatrudnieni w przemyśle zbrojeniowym.

Samolot komunikacyjny należący do Air-France kursujący na szlaku powietrznym Algier—Casablanca uległ pod Błidą katastrofie. Spadło się 21 pasażerów i 4 członków załogi.

Minister zdrowia republiki Kuba zarządził zamknięcie wszystkich publicznych szkół, albowiem epidemia paratyzu dzieci przybrała zaskakujące rozmiary. Społeczeństwo i prasa są wielce zaniepokojone dużą śmiertelnością wśród dzieci.

Inspektor londyńskiej policji Mc Keehne został skazany na sześć

lat więzienia za kradzież klejnotów. Zabrał cały szereg klejnotów, które jako znalezione złożono na posterunku policyjnym w Chelsea. Skazany należał do znanych osobistości w angielskiej policji. Kilka miesięcy temu przedstawił go królowi z powodu „gorliwości”, jaką wykazał podczas ataków lotniczych.

Brytyjski minister dla spraw agrowirów Woolton oświadczył, że widok Anglii na aprowizację podczas nadchodzącej zimy zależy od tego, co można będzie otrzymać z krajów zamorskich. Wzwał naród angielski do żywienia się przede wszystkim kartoflami i serem, albowiem mięso może stanowić jedynie „nieznaczna część” wyżywienia narodu.

Według urzędowego komunikatu podanego przez rozgłośnię nowojorską liczba ludności w Stanach Zjedn. 1 stycznia 1942 r. wynosiła 133.985.000.

## Dziś kwesta Samopomocy

W niedzielę, 4 października odbędzie się na ulicach miasta kwesta na cele samopomocy wileńskiej.

Należy nadmienić, że poza subsydiami otrzymywanymi od władz, wileńska samopomoc dochody swe uzupełnia dzięki ofiarności publiczności wileńskiej w drodze dobrowolnych składek mieszkańców.

Zawsze czuli na cudze nieszczęścia Wilnianie, zapewne i tym razem nie poskąpią swych datków dla zwiększenia dochodów wileńskiej samopomocy i ulżenia przez to dołi niezamożnym. (t).

## Ogłoszenie

Wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa są proszone jaknajrychlej wyliczyć się przed Punktem Rozdziału z kart żywnościowych, otrzymanych na 8-my okres aprowizacyjny. Urzędem i przedsiębiorstwom, które się nie wyliczą, nie będą wydane karty żywnościowe na 9-ty okres aprowizacyjny.



# Uroczystości dożynkowe w Wilnie

## Gebietskommissar Wulff wygłosi uroczyste przemówienie

Powiat wileński obchodzi dzisiaj w niedzielę doroczną uroczystość święta żniw. W miastach powiatowych przeprowadza się przygotowania do godnego obchodu święta włościanina, jak tego wymaga stary obyczaj. Przypomnienie będą miejscowe zwyczaje, rozlegnie się dźwięk pieśni ludowych, obraz ożywią stroje wieśniaków, a tańce ludowe odzwierciedlą radosny nastrój, jaki w tym dniu ożywia ludność wiejską, kiedy praca została zakończona, a zbiory zebrane.

## Do pp. dyrektorów i kierowników urzędów i przedsiębiorstw m. Wilna

Wydział Aprowizacyjny Gospodarczy miasta Wilna prosi wszystkich p. p. dyrektorów i kierowników urzędów i przedsiębiorstw miasta Wilna, aby w dniu 5 października r. b. wydelegowali swoich pełnomocników do Wydziału Aprowizacyjnego - Gospodarczego (ul. Gedymina 7, II piętro, pokój Nr. 13) celem otrzymania list rozdzielczych kart żywnościowych i na mleko na 9-ty okres aprowizacyjny (19 października - 15 listopada). Delegowani pełnomocnicy winni są przedstawić zaświadczenia ze swego urzędu o podaniu przybliżonej liczby osób, które mają być zaopatrzone w karty żywnościowe i w karty na mleko.

W dn. 8 października r. b. od godz. 8 - 14 urzędy i przedsiębiorstwa winny przedłożyć wypełnione listy rozdzielcze do odpowiednich Punktów Rozdzielczych celem ich sprawdzenia, a 12 października pisemnie upoważnione osoby otrzymają w Punktach Rozdzielczych sprawdzone listy rozdzielcze wraz z potrzebną ilością kart żywnościowych i na mleko.

W dn. 13-16 października r. b. karty żywnościowe i na mleko muszą być przez urzędy i przedsiębiorstwa rozdzielone pomiędzy urzędników, robotników i ich rodziny.

Określono, że to święto aktem uroczystym w sali Wileńskiej Filharmonii o godz. 13. Sala będzie ozdobiona flagami, kwiatami i koszami z płodami zbiorów.

Do zebranych przemawiać będzie Gebietsrat Kalendra, burmistrz wileński i przedstawiciel Gebietskommissar'a Wilna - miasta.

Przemówienie dziękczynne za żniwa wygłosi Gebietskommissar Okręgu Wilno - wieś Wulff.

Na uroczystości złoży się ponadto część wokalna.

Wydział Aprowizacyjny Gospodarczy miasta Wilna prosi wszystkich p. p. dyrektorów i kierowników urzędów i przedsiębiorstw miasta Wilna, aby w dniu 5 października r. b. wydelegowali swoich pełnomocników do Wydziału Aprowizacyjnego - Gospodarczego (ul. Gedymina 7, II piętro, pokój Nr. 13) celem otrzymania list rozdzielczych kart żywnościowych i na mleko na 9-ty okres aprowizacyjny (19 października - 15 listopada).

Delegowani pełnomocnicy winni są przedstawić zaświadczenia ze swego urzędu o podaniu przybliżonej liczby osób, które mają być zaopatrzone w karty żywnościowe i w karty na mleko.

## Uroczyste zamknięcie I turnusu kursów piekarskich

Jak nas informują w niedzielę dnia 4 października br. odbędzie się uroczyste zakończenie 5-cio miesięcznych kursów, które miały na celu przeszkolenie w fachu piekarsko-cukierskim 65 pracowników piekarni wileńskich.

Całą sobotę i niedzielę do południa będą się odbywały egzaminy z wiadomości zawodowych jakie sobie opanowali na tych kursach. Na leży podkreślić na tym miejscu zasługę Inspektora Zw. Zawodowych

## Ogłoszenie

Dotyczy wydawania zezwoleń na kupno wyrobów włókienniczych i obuwia

Jeszcze wielu mieszkańców miasta Wilna zwraca się do centrum Wydziału Aprowizacyjnego - Gospodarczego miasta Wilna, ul. Gedymina Nr. 7, z prośbą o wydanie zezwoleń na kupno wyrobów włókienniczych i obuwia. Większość interesantów motywuje tym, że z braku wolnego czasu nie może stać w kolejkach przy Rejonowych Punktach Rozdzielczych. Ten motyw jest nieuzasadniony, gdyż zupełnie nie pracujących i rozporządzających wolnym czasem osób, znajdziemy w Wilnie niepokojącą liczbę. Natomiast z interesantów, zwracających się do centrum, tworzą się nie malejące kolejki, niż przy Rejonowych Punktach Rozdzielczych.

Komunikujemy, że podobne zwracanie się do centrum jest bezcelową stratą czasu, ponieważ ani naczelnik, ani też referent działu towarowego podają w sprawie wydawania

zezwoleń, sami nie rozstrzygają i nie decydują.

W zarządzeniu Gebietskommissar'a miasta Wilna z dnia 26 listopada 1941 r., ogłoszonym w „Goniącu Ogdziennym” z dnia 27 listopada Nr. 112, wyraźnie powiadziano, że wydawanie zezwoleń dokonywać wyłącznie Rejonowe Punkty Rozdzielcze. W Punktach znajdują się odpowiednie kartoteki, do których wpisuje się wydane mieszkańcom zezwolenia, — specjnie urzędnicy i t. p. Z braku tego wszystkiego w centrum nie mogą być przyjmowane i rozstrzygane podania mieszkańców. Podania przyjmują i rozpatrują wyłącznie Rejonowe Punkty Rozdzielcze.

Prosimy w sprawie otrzymania zezwoleń nie zwracać się do centrum, ponieważ ani naczelnik, ani referent w tej sprawie nie przyjmują i nie będą przyjmowali.

## Z dnia

NIEDZIELA  
Franciszka z Asyżu  
Październik  
Wschód słońca 6.28  
Zachód słońca 17.51

— KOMISARZ OKRĘGOWY P. WULFF W ŚWIECIANACH. Onegdaj, z okazji rocznicy objęcia władzy przez administrację cywilną barw w Świecianach Komisarz Okręgowy Wileń — Land p. Wulff, który wygłosił wobec ludności i zebranych pracowników okolicznościowe

przemówienie, Komisarzowi Wulffowi w podróży inspekcyjnej towarzyszył naczelnik Okręgu p. Kukułtis oraz radca okręgowy p. Kalendra, (t)

— ZMIANA GODZIN PRACY W URZĘDACH WILEŃSKICH. W związku z nastaniem pory jesiennej, zostały przesunięte godziny pracy w urzędach.

Praca w urzędach od dnia 5 października rozpoczynać się będzie o godzinie 8 i trwać będzie do godziny 16-ej i pół.

W soboty urzędowanie trwa od godz. 8 do 13 i pół.

— PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI KUPONÓW NA MIEŚO. Zgodnie z zarządzeniem Wydziału Zaopatrzenia Okręgu Generalnego Litwy (grupa wyżywienia) ważność kuponów 7-go okresu wyżywienia kart żywnościowych za czas od 24 sierpnia do 20 września br. została przedłużona do dnia 18 października br.

— RUCH POPULACYJNY W MIESIĄCU WRZEŚNIU. Według danych wileńskiego urzędu metrycznego w miesiącu wrześniu b. r. zarejestrowano 253 urodzin, 27 wyjazdów i 84 śmierci. Małżeństw zawar-

## Antonina Pietrówna Wejmarn primò vofo Romaszkievich

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 2 października r. b. w wieku lat 47.

Eksportacja zwłok z kliniki Rakowatych w Aleji Róż do kaplicy na cmentarz prawosławny przy ulicy Kankiniu (d. Beliny) nastąpiła w dniu 3 października r. b. o g. 3 pp.

Nabożeństwo żałobne, oraz pogrzeb odbędą się w niedzielę w dniu 4 października r. b. o godz. 3.30 pp.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebni w głębokim smutku

Mąż, córka, zięć i wnuczka.

W pierwszą rocznicę śmierci

## Władysławy z Rukiewiczów Menżyńskiej

odprawione zostanie Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy w kościele Św. Teresy w dniu 8 października o g. 9.

O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

Mąż i Synowie.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

## Witolda Piłkowicza

zmarłego 5 października 1939 r., odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Św. Teresy w poniedziałek dnia 5 października r. b. o godz. 9 rano.

O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

Matka, Siostra i Brat.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

## Heniusia Bukowskiego

który odszedł od serca matki w trzynastej wiosnie życia, odbędzie się Nabożeństwo Żałobne we wtorek dn. 6 b. m. o godz. 8 rano w kościele po-Bernardyńskim, o czym zawiadamia Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zbolala

Matka.

Podziękowanie.

Za szczere współczucie, pomoc i udział w pogrzebie

## Urszuli Czarneckiej

w dniu 26 września, składamy Wielebnym Księżom parafii Św. Rafała, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym serdeczne „Bóg zapłać“.

Rodzice i Siostra.

Z okazji uroczystości zakończenia żniw zapraszamy do odwiedzenia naszych lokalów

Centrala Restauracji

„VALGIS“

Oddział w Wilnie

## Do majątku w Jaszunach

(28 km. od Wilna)  
potrzebni są robotnicy do robót leśnych

Oplata w naturze i gotówce. Zarobione produkty i drzewo będą dostarczone do Wilna. Zgłaszać się w godzinach 7-11 codziennie do dnia 3.X. 1942 r. włącznie. Gedimino (d. Mickiewicza) 22a-8 Inż. Snarska.

Pracownia Elektrotechniczna  
Didzioji (Wielka) Nr. 5  
poleca naprawę kucharek, żelazek, imbryków i innych grzejników elektrycznych  
Poszukuje chromonikeli 0,3, 0,35, 0,4.

Wileńska Spółdzielnia Spożywców „RUTA“  
poszukuje PIEKARZY.  
Informacje w Głównym Biurze Spółdzielni Gedimino (d. Mickiewicza) 22a, Dział Ogólny, pokój Nr. 7.

## Pracownia mebli ST. SKRODZKIEGO

Vilniaus (Wileńska) 5  
KUPI lustra o wym. 142x54, denaturat, szerek i inne dodatki stolarskie.

Kupuję obicia meblowe, trawę morską, sprężyny sienniki futowe i inne dodatki tapicerskie  
PRACOWNIA TAPICERSKA  
Jogailos (Jagiellońska) 8.

W każdej porze roku głowa kobiety jest odświeżona więc „Trwała Ondulacja“ musi być bezwzględnie dobra, za którą gwarantują Prywatne Salony. Na miejscu farby we wszystkich kolorach oraz manicure.  
STANISŁAWA WOŁKOWSKIEGO Wall-str. (Zawalna) Nr. 14.

## Potrzebne są wszelkiego rodzaju ANTYKI

(Meble w kompletach i pojedynczo, brązy, porcelana, kryształy, dywany, gobeliny, wyroby sztuki ludowej oraz rzeźby, obrazy i sztychy nawet współczesne).

W celu omówienia warunków kupna zgłaszać się od poniedziałku (5.X.) pod adresem: Vilniaus g-vė (d. Wileńska) Nr. 16, róg Palangos (d. Poznańskiej), sklep nartożny.

## WARSZTATY TOKARSKO-mechaniczne spawalnicze

A. Jermakowicza  
Bazyliony (Bazylińska) Nr. 9, (wejście z bramy)  
Remonty wszelkich maszyn  
Specjalność: maszyny rolnicze

## Kupuję owocowe esencje i farby do cukierków

Oferty do adm. „Goniąca“ pod „W każdej ilości“.

## UWAGA! PRACOWNIA CHOLEWEK

Vilniaus (Wileńska) 3  
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie kamaznictwa z powierzonych materiałów. Robota szybka i solidna.

KUPUJĘ: trawę morską, obicia i galanterię meblową, sprężyny, worki, szpagat i denaturat  
Pracownia mebli B. ZYCH  
Trakų (Trocka) Nr. 6-1. Tel. 3-97.

Sadźcie sady! Największy wybór, najpewniejsza obecnie oszczędność! Drzewka owocowe odporne na mrozy. Pełna gwarancja dobroci. Janio. P. Sazonova Kłemenzyna, Domitowa, Teatrogibi-lub: Wilno, Kalvarijų (Kalwaryjska) 119.



## Wszyscy znajdą Zakład Elektrotechniczny B. MIKUTONISA

Vilniaus (Wileńska) 22 (Naprzeciw Apteki Miejskiej)

Wykonuje instalacje oświetleniowe i motorowe. Fachowa reperacja wszelkiego rodzaju grzejników i przyrządów elektrycznych.

Kupuję wszelkie materiały elektrotechniczne. Płacę wysokie ceny

## Laboratorium Zębów Sztucznych

przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, wykonuje na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania. Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23, albo frontowe wejście Tilioji (d. Cicha) 4-23

## Antykwarjat Państwowego Wydawnictwa

ul. Dominikonų (Dominikańska) 4 (wejście od podwórza)

poszukuje i nabywa

książki we wszystkich językach ze wszystkich dziedzin nauki i w edy

## PRYWATNA CHEMICZNA PRALNIA J. BARTOSZEWICZA

Trakų (Trocka) 9, wejście przez drzwi frontowe. Przyjmuje do czyszczenia ubrania, kapelusze i wszelką garderobę. Wykonanie solidne i tanie.



